

PRACA

TYGODNIOWY ORGAN NARODOWEJ PATRJI ROBOTNICZEJ.

CENA 25 GROSZY

PRENUMERATA:

MIESIĘCZNIE Zł. 1.—
 NA PROWINCJI „ 1.45
 ZAGRANICĄ „ 2.00

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem 30 gr., w tekście 30 gr.,
 za tekstem 20 groszy, nekrologi 25 gr.,
 zwyczajnie 10 gr. za wiersz m/m 10-linowy
 Ogłoszenia drobne 10 groszy za wyraz.
 Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej.

Redakcja i Administ., Piotrkowska 91, lewa ofic. parter.— Administr. czynna codzien. od g. 7—9 w. prócz niedziel i świąt. Sekretar. od g. 7—8 w

2-gi Kongres Polskiej Młodzieży Pracującej „Orleń”

(Imponujący siłą zjazd młodzieży naszej świadczył o potędze ruchu „Orleńca“)



Obrady II. Kongresu „Orleńca”. Na zdjęciu widzimy kol. kol. wiceprez. W. Wojewódzkiego, Placza, Morsztynkiewicza, Rakowskiego, Dąbrowskiego, Uznańskiego, Szymaniakównę, Pękalskiego, Michałkiewicza, Urbaniaka, red. Długosza i inn.

Wielki i piękny moment przeżywała polska i narodowa Łódź pracownicza w dniach 2 i 3 kwietnia r. b. Oto ze wszystkich stron kraju zjechali się na doroczny Kongres młode nasze, ukochane Orleńca, przyszłość nasza... Zjechali się — by przeliczyć swe siły, bilans uczynić wysiłków dotychczasowych, a nowe kierunki wytknąć przyszłym... Przybyło 60 delegatów...

Kongres „Orleńca” rozpoczęło posiedzeniem Konwentu Seniorów (Prezesów Okręgów, Województw, i członków Rady Naczelnej), celem opracowania regulaminu obrad, oraz porządku obrad.

Msza Św.

W dniu 3 b.m. w niedzielę rano w lokalu „Orleńca” — pięknie przybranym zielenią i emblematami narodowymi odbyła się zbiórka delegatów.

Po zbiórce, wyruszył pochód ze sztandarami do Katedry, gdzie odprawiona została Msza Św. Po nabożeństwie delegaci złożyli wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, poczem udano się w imponującym pochodzie, liczącym do tysiąca młodzieży, do Sali Rady Miejskiej, sali obrad Kongresu.

Początek Kongresu:

Tutaj o godz. 11-ej rano rozpoczęły się obrady.

Po otwarciu Zjazdu wykonaniem przez orkiestrę Widzewskiej Manufaktury — Mazurka Dąbrowskiego, zagał Kongres pięknym przemówieniem kol. Dąbrowski — (Warszawa), prezes Wydziału Wykonawczego „Orleńca”. Powitanie Zjazdu przez kol. Dąbrowskiego zebrani przyjęli huraganem oklasków.

Powitania i Prezydjum:

Pozatym przemówienia powitalne wygłosili: wiceprezydent Wojewódzki, dr. Samborski; w imieniu Koła Kobiet N.P.R. kol. Nawrocka, w imieniu organizacji Młodzieży Narodowej, kol. Rakowski Janusz (Warszawa), w imieniu Polskich Związków Zawodowych, kol. Cynamon, w imieniu Zw. Prac. Miejskich, kol. Pierzchalski, przedstawiciele różnych organizacji młodzieży. Depesze gratulacyjne nadesłali: N.P.R. Lewica — Warszawa, poseł Ciszak, kol. Dagman i w. in. Szczególnie oklaskiwano depeszę powitalną, nadesłaną przez młodzież czeską z Pragi.

Do stołu prezydjalnego wybrani zostali koledzy: Plac (Przewodniczący, Morsztynkiewicz (Poznań); Pękalski — jako wiceprzewodniczący, oraz Szymaniakówna — sekretarz, Burza (Warszawa) i Wolant (Tomaszów).

Marsz. Piłsudski-członkiem honorowym

Zaraz na wstępie obrad odczytany został wniosek następujący:

„II-gi Kongres Z. P. M. P. „Orleń”, odbywający się w Łodzi, uchwała: Pierwszemu Bojownikowi o niepodległość Polski, Twórcy Armii Polskiej Prawdziwego Demokrate, Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, obdarzyć godnością członka honorowego Zjednoczenia Polskiej Młodzieży Pracującej „Orleń”, za zasługi położone w budowie i obronie Rzeczypospolitej Polskiej”
 Wręczenie dyplomu Członka Honorowego II-gi Kongres poleca Wydziałowi Wykonawczemu.”

Wniosek powyższy przyjęto entuzjastycznie przy dźwiękach Pierwszej Brygady:

Odczytaniem składu zjazdu; wspólną fotografią zakończono pierwszą część obrad.

Druga część Kongresu

W drugiej części popołudniowej pierwszego dnia obrad sprawozdanie Wydziału Wykonawczego złożył kol. Dąbrowski. Nad sprawozdaniem wywiązała się dyskusja, w której zabierało głos około 30 mówców. Sprawozdanie przyjęło.

Po dokonaniu wyboru komisji organizacyjnej, statutowo-regulami-

nowej, prac wewnętrznych i głównej — pierwszy dzień zjazdu zamknięto.

Dzień drugi Zjazdu

W dniu 4 kwietnia, obrady odbywały się w lokalu klubu NPR. przy ul. Piotrkowskiej 91.

Posiedzenie popołudniowe plenarne odbyło się o godz. 4-ej po poł. Porządek obrad obejmował:

Sprawozdanie Głównej Komisji Rewizyjnej, organizacyjnej, statutowo-regulaminowej, prac wewnętrznych i głównej, 2) Dyskusja, 3) Wybór Władz Naczelnych, 4) Wolne wnioski, 5) Zamknięcie Zjazdu.

Wszystkie te sprawy załatwiono.

Wybory nowego Zarządu

Dokonano wyboru nowych władz — „Orleńca”. Wybrani zostali do Rady Naczelnej koledzy: Dąbrowski, Długosz, Szymaniakówna, Łabentowicz, Zagórski (Warszawa), Kopeć, Filiipiak (Poznań), Uznański, Rybczyńska, Michałkiewicz (Łódź), Gizliński (Ozorków), Bednarski (Tomaszów), Tadeusiak (Płońsk), Sasin (Siedlce).

Zjazd zakończono przyjęciem szeregu rezolucji, które podamy w przyszłym numerze (świętecznym) „Pracy”. Rezolucje te mówią o zjednoczeniu i sile zdrowego ruchu organizacyjnego „Orleńca”, wytyka-

(Dokończenie na str. 3, łam 1 u dołu).

TABELA PŁAC ZŁOTOWYCH.

do taryfy plac robotników przemysłu włókienniczego obowiązująca na zasadzie orzeczenia arbitrażowego od dnia 21 marca 1927 roku.

PRZY PRACY NA DNIÓWKĘ

Dzienna stawka podstawowa taryfy plac	Place dzienne w złotych	Dzienna stawka podstawowa taryfy plac	Place dzienne w złotych
M.	Zł. gr.	M.	Zł. gr.
18	3,28,9	39	5,59,2
19	3,36,7	40	5,71,8
20	3,44,6	41	5,84,3
21	3,52,5	42	5,99,8
22	3,60,6	43	6,15,6
23	3,68,9	43,75	6,27,2
24	3,77,1	44	6,31,2
25	3,85,4	45	6,47,2
26	3,92,3	46	6,60,2
27	4,00,5	47	6,73,2
28	4,12,2	48	6,86,4
29	4,23,9	49	6,99,4
30	4,37,8	50	7,15,9
31	4,49,6	51	7,32,5
32	4,61,5	52	7,49,4
33	4,75,7	53	7,66,4
34	4,90,2	54	7,83,4
35	5,04,7	55	8,00,6
36	5,19,3	56	8,18,2
37	5,34,1	57	8,55,8
38	5,46,6		

O ile stawka podstawowa taryfy wykazuje oprócz marek również fenigi, to powyższe place zwiększają się przy pracy na dniówkę w stosunku następującym:

	przy stawkach do M. 27.—	przy stawkach powyżej M. 27.—
przy 10 fen. gr. 0,8	gr. 1,5	
" 20 " " 1,5	" 3,0	
" 25 " " 1,9	" 4,0	
" 30 " " 2,2	" 4,5	
" 50 " " 3,7	" 7,5	
" 75 " " 5,6	" 11,2	

PRZY PRACY W AKPRDZIE

Dzienna stawka podstawowa taryfy plac	Przeciętny zarobek dzienne przy akordzie w złotych	Dzienna stawka podstawowa taryfy plac	Przeciętny zarobek dzienne przy akordzie w złotych
M.	Zł. gr.	M.	Zł. gr.
18	3,94,7	39	6,71,0
19	4,04,0	40	6,86,2
20	4,13,5	41	7,01,2
21	4,23,0	42	7,19,8
22	4,32,7	43	7,38,7
23	4,42,7	43,75	7,52,6
24	4,52,5	44	7,57,4
25	4,62,5	45	7,76,6
26	4,70,8	46	7,92,2
27	4,80,6	47	8,07,8
28	4,94,6	48	8,23,7
29	5,08,7	49	8,39,3
30	5,25,4	50	8,59,1
31	5,39,5	51	8,79,0
32	5,53,8	52	8,99,3
33	5,70,8	53	9,19,7
34	5,88,2	54	9,40,1
35	6,05,6	55	9,60,7
36	6,23,2	56	9,81,8
37	6,40,9	57	10,03,0
38	6,55,9		

O ile stawka podstawowa taryfy wykazuje oprócz marek również fenigi, to powyższe place zwiększają się przy pracy w akordzie w stosunku następującym:

	przy stawkach do M. 27.—	przy stawkach powyżej M. 27.—
przy 10 fen. gr. 0,9	gr. 1,8	
" 20 " " 1,9	" 3,6	
" 25 " " 2,4	" 4,5	
" 30 " " 2,8	" 5,4	
" 50 " " 4,7	" 9,0	
" 75 " " 7,1	" 13,5	

Taryfa plac złotych

robotników oddziału ruchu i warsztatów mechanicznych, obowiązująca na zasadzie orzeczenia arbitrażowego od dnia 21 marca 1927 roku.

	Zł. gr.	Zł. gr.
1. Robotnicy warsztatowi	3,96,9	4,21,6
2. Pomoc fachowa i robotnicy, pracujący na maszynach	4,47,3	5,12,4
3. Węglarz	5,07,7	
4. Palacze, obsługujący 1-2 kotły	5,93,0	6,93,8
5. Starsi palacze kotłowi	7,16,9	8,00,4
6. Maszyniści palacze, obsługujący kocioł i maszynę parową do 200 HP	6,38,9	7,15,9
7. Maszyniści przy maszynach do 200 HP	5,39,0	6,34,3

	Zł. gr.	Zł. gr.
8. Maszyniści przy maszynach od 220 do 500 HP	7,02,7	
9. Maszyniści przy maszynach od 550 do 1000 HP	7,82,8	
10. Maszyniści przy maszynach od 1100 do 1500 HP	8,30,1	
11. Maszyniści przy maszynach ponad 1500 HP	9,14,8	
12. Pomocnicy maszynistów i smarowcze	5,17,0	5,89,0
13. Uczniowie w I-ym roku	80 proc.	
14. " w II-ym roku	40 proc.	
15. " w III-ym	50-70 proc.	
" najniższej płacy ślusarza.		
16. Ślusarze przy podręcznych robotach	7,47,1	8,00,4
17. Ślusarze maszynowi i rurkowi	8,09,4	8,72,3

	Zł. gr.	Zł. gr.
18. Ślusarze oddziałowi	8,80,8	9,19,0
19. Monterzy-ślusarze	9,35,9	11,30,7
20. Tokarze	7,47,1	11,30,7
21. Kotlarze żelazni	7,47,1	10,16,4
22. " miedzi	7,47,1	11,30,7
23. Kowale	7,47,1	9,19,0
24. " pomocnicy	5,80,6	6,16,3
25. Spawacze	7,47,1	9,14,8
26. Blacharze	7,47,1	8,72,3
27. Rymarze zwyczajni	6,48,4	6,66,9
28. " wykwalifikow.	7,47,1	9,31,7
29. Cieśle fabryczni	6,07,2	6,49,1
30. " budowlani	7,47,1	8,27,1
31. Stolarze	7,47,1	9,57,2
32. Modelarze	8,27,1	10,58,6
33. Stelmachy	7,47,1	8,30,1
34. Murarze	7,47,1	8,27,1
35. " pomocnicy	4,47,3	
36. Malarze-fachowcy	4,66,2	4,89,3
37. Dekarze-fachowcy	7,47,1	
38. Elektromonterzy I-iej kategorii	9,74,0	13,11,2
39. Elektromonterzy II-iej kategorii	7,82,7	9,67,2
40. Elektrycy i maszyniści	4,89,3	6,38,9

Polityka budowlana Samorządu

Czytamy w pismach, że ostatnia konferencja wojewodów w Warszawie, poza wieloma innymi sprawami, omawiała również jedną, palącą poprostu dla nas sprawę: budowy domów robotniczych. Pan wojewoda Jaszczołt otrzymał miał zapewnienie rządu, że poparcie tej akcji, głównie jeżeli chodzi o stronę finansową, jest więcej niż pewne. Wiąże się to prawdopodobnie z ostatnim pobylem w Łodzi wicepremiera Bartla, który gdy zobaczył nędzę mieszkaniową na Bałutach, musiał dojść do tego wniosku, iż jedyną na to rada jest: budować i budować.

Ale my z doświadczenia kilkoletniego wiemy, że akcja rządu, to mało. Ze szlachetna ta myśl może się wcale nie zrealizować albo też w połowie drogi utknąć. I dlatego wielkie pole do działania ma tu samorząd.

Trzeba brać inicjatywę w swoje ręce. Trzeba kuć żelazo, póki gorące. Trzeba wykorzystać przynębiony nastrój pana wicepremiera Bartla i udowodnić mu, że przy finansowej pomocy rządu możemy rozporządzić budowę na wielką skalę dzielnicy robotniczej.

Jest to przecież jedno z najbardziej istotnych zadań samorządu.

Nie tylko można, ale trzeba tę pracę rozpocząć. Jest to praca wielka, ale i praca wdzięczna. Droga otwarta do szlachetnej rywalizacji klubów robotniczych. Sprawa, którą już winien się zająć nasz Magistrat.

Czekać niema na co. I tak straciliśmy czasu i energii bardzo

wiele i nigdy tego nie odrobimy. Lepiej późno, niż wcale.

Tę oto myśl — rozpoczęcia bu-

dowy domów robotniczych — rzućmy pod uwagę naszej Radzie Miejskiej i Magistratowi.

Jak jada łódzki robotnik

Ogłoszono niedawno ankietę o tem, co jada robotnik łódzki. Odpowiedzi zebrano kilkadziesiąt. Oto charakterystyczniejsze z nich:

Nr. 14. Rano barszcz z ziemniakami. Obiad kapuśniak z ziemniakami. Wieczór herbata i suchy chleb. 4 osoby dorosłe i córka 14 letnia. Zarobkuje troje — tygodniowo 52 złote.

Nr. 9. Osób 5, w tem 3 dzieci, zarobkuje jedna, tygodniowo... 9 zł. Matka karmi dziecko.

Nr. 119. Rano i wieczór barszcz z ziemniakami, obiad — ziemniaki. Zamiat cukru, sacharyna, zamiat chleba, placki jeżyniane. 5 osób, 3 dzieci, zarobkuje jedna, tygodniowo... 22 zł.

Nr. 196. Tkacz, żona, 2 dzieci.

Pracuje 24 godzin w tygodniu, zarabia 13 zł. 65 gr.; jedzą rano i wieczór tylko kartofle lub krupnik z chlebem.

Może ten w obiektywnie utrzymanym tonie szkic o położeniu łódzkiej klasy robotniczej przekona nareszcie różnych naszych deklamatorów społecznych, że przy takich zarobkach, takim odżywianiu robotnika — skargi na małą wydajność jego pracy, dążenie do przedłużenia 8-10 godz. dnia pracy, zestawianie naszego i amerykańskiego robotnika — są szyderstwem...

Jak izby robotnicze wyglądają o zalanych wilgocią ścianach, o tem, jak si ludzie ubrani, można pisać tak samo, jak o tem, jak proletariusz się odżywia. Jedno wielkie oskarżenie!

Precz z korupcją!

(Rząd opracowuje ustawę przeciwko korupcji a niezadługo już zabierze się do tych posłów, którzy wyzyskują swe stanowiska dla korzyści osobistych. Dość metod „popielowych“!

Rząd opracowuje projekt ustawy o dostawach rządowych. Ustawa ma za zadanie chronić skarb państwa przed wyzyskiem i karać za wszystkie wykroczenia w sprawach dostaw.

Ustawa ma obejmować całokształt dostaw rządowych, regulować sprawę przetargów i ofert. Przy zamówieniach niektórych artykułów instytucje rządowe, w myśl projektu ustawy, będą musiały nawiązywać bezpośredni kontakt z producentami i kupcami, posiadającymi monopol na dany artykuł. Nie wolno będzie zawierać umów o dostawy w cenach niestających. Przewidziane też będzie, kiedy i w jakich wypadkach można udzielać firmom zaliczek. Pro-

jekt przewiduje wielkie kary dla dostawców za niesumienne wykonanie obowiązków. O ile się okaże, że firma, która się podjęła dostawę jest zmyślona, albo, że osoba ją reprezentująca jest fikcyjna, przewidziane są wysokie kary w drodze karno-ądowej.

Brak takiej ustawy o przetargach i ofertach jest najistotniejszym źródłem korupcji, niszczącej skarb Państwa i całe życie gospodarcze. Dobrze więc, że nastanie wreszcie i prawo, karzące lichwę i oszustwo przy rządowych dostawach, oraz korupcyjne łapownictwo niesumienych urzędników.

Najwyższy czas!

Finansowe rynki zagraniczne dla Polski

(Pożyczka zagraniczna bez kontroli ciała międzynarodowego. — Komunikat Rządu)

Ministerstwo skarbu komunikuje: Komisja rządowa, złożona z panów: Feliksa Młynarskiego i Adama Krzyżanowskiego, przebywająca w Stanach Zjednoczonych Ameryki w ciągu 6-ciu tygodni, przedłożyła rządowi sprawozdanie ze swej działalności.

Wyniki współpracy polskiej komisji z finansowymi sferami amerykańskimi stwierdzają, że nastąpiło daleko idące uzgodnienie potrzeb finansowych Polski z tendencjami, panującymi na rynku amerykańskim. W związku z powyższym komisja opracowała w porozumieniu ze sferami amerykańskimi wy-

tyczne podstaw dostatecznych dla zupełnego otwarcia rynków zagranicznych dla Polski.

Komisja przedłożyła rządowi, jako wynik współpracy, ze sferami finansowymi amerykańskimi, konkretne wnioski, które będą przedmiotem rozważań rządu. Wnioski te zawierają podstawę dla operacji finansowych Polski na rynku zagranicznych z wyeliminowaniem kontroli ze strony jakiegokolwiek ciała międzynarodowego.

Tylko Górny Rynek Rzgowska 2
MIEŚCI SIĘ mój SKŁAD

MEBLI
tylko na Górnym Rynku
ul. Rzgowska 2

jest obecnie

Najtańsze Źródło Mebli
F. Nasielski, tel. 43-08. — 2 Rzgowska 2
— DŁUGOLETNIĄ GWARANCJĄ. —
Ceny minimalne. Długoterminowe kredyty.

Starcza złośliwość

Przed kilku dniami poseł Michalak w imieniu prawicy NPR-u Okręgu Łódzkiego rozesłał do frakcji radzieckiej NPR-u, do redakcyjnych pism, Magistratu i t. p. komunikat, w którym stwierdza, że

1) N.P.R. prawica nie bierze na siebie odpowiedzialności za frakcję radziecką NPR-u w Łodzi.

2) Ze frakcja N. P. R. w samorządzie postępuje niezgodnie z ideologią i taktyką NPR, co szkodzi interesom klasy robotniczej.

W związku z powyższym wyraża frakcja NPR, w Radzie Miejskiej do określenia swego stanowiska.

Cały ten komunikat jest tylko dalszym ciągiem akcji destrukcyjnej prawicy NPR-u na terenie łódzkim. Nie mając oparcia w żadnej literalnie dzielniczej kole NPR-u, całą swą energję skupia na utrudnianiu roboty NPR-u na terenie łódzkim.

Poseł Michalak twierdzi, że nie chce brać odpowiedzialności za działalność frakcji NPR-u w samorządzie. Ależ o to go nikt nie prosi. Różni panowie z Warszawy niejednokrotnie chlubili się pracą NPR-u łódzkiego, natomiast odwrotnie nigdy nie było. Z powodu działalności pp. Poptelów, Hertzów i innych nieraz narodowy robotnicarz łódzki musiał się najeść wstydu i bronić się wobec ataków wrogich nam partyj. I teraz jest tylko tak, że narodowy obóz pracy, którego reprezentantem na terenie samorządu jest frakcja radziecka NPR, ma na oku tylko i wyłącznie interes tego obozu i wobec niego jedynie czuje się odpowiedzialnym.

Wbrew szkodliwym machinacjom posła Michalaka, rozdzwinki partyjne nie zachwieją jednością frakcji, która w tej jedności widzi swą siłę.

Insynuacje posła Michalaka, że frakcja NPR działa niezgodnie z ideologią NPR-u, trafiają w próżnię, gdyż wszystkie wnioski, mające na celu obronę klasy robotniczej, zgłaszane są właśnie przez frakcję NPR. Wymieniamy tylko walkę o wyższe płace na robotach sezonowych, o remunerację dla tychże robotników, o podwyżkę dla Gazowni, o kasę emerytalną dla Rzeźni Miejskiej, o zmianę statutu Wydziału Kanalizacji i Wodociągów i wiele, wiele innych.

II-gi Kongres „Orlęcia”

(dokonczenie ze strony I-szej)

ją nowe linie pracy ku chwale Ojczyzny i dla dobra polskiego proletariatu.

Wysłane pod koniec Kongresu depeche hołdownicze do Pana Prezydenta I. Mościckiego i do ukochanego Marszałka Piłsudskiego, przyjęto z niesamowitym entuzjazmem i długotrwałą owacją na cześć Józefa Piłsudskiego.

Na wniosek kol. Uznańskiego przewodniczącego Gł. Kom. Rewizyjnej i Morsztynkiewicza Zjazd uchwalił udzielić ustępującemu Wydziałowi Wykonawczemu i Radzie Naczelnej podziękowanie i absolutorium i wyrazić specjalne podziękowanie i uznanie kol. Dąbrowskiemu, Szymaniakównie i Łabentowiczowi.

W Kongresie brało udział 60 delegatów, reprezentujących poszczególne ośrodki pracy „Orlęcia” w Polsce i kilkanaście tysięcy zorganizowanych Orłąt.

A. N.

I oto w trakcie walki o te postulaty poseł Michalak uważa za stosowne występować ze swoim komunikatem! Jest to woda na młyn

wszelkiej kołtunerji i nie dziwnego, iż komunikat posła Michalaka z gotowością pomieściło nawet pismo „Rozwój”.

Jeszcze o związku pracowników miejskich

Jest to, zdaje się, cechą wspólną dla wszystkich bankrutów w wielkim stylu, że, przyłapani na gorącym uczynku, posługują się starą, wypróbowaną metodą: „łapać złodzieja”.

Nie przesadzając sprawę zaliczenia naszych oponentów do tej kategorii „niebiańskich” ptaszek, zaznaczyć tylko tutaj pragniemy, że ogłoszeniem przez nich w „Głosie Polskim” dwóch komunikatów, nie byliśmy bynajmniej zaskoczeni. Łatwo i darmo każdy się może o tem przekonać, jeśli zechce zajrzeć do księgi przysłów polskich. Jest tam także jedno króciutkie lecz nadzwyczaj trafne: „z kim kto przestaje — takim się staje”. Myśmy wiedzieli, z kim przestają nasi szanowni oponenti, z kim prowadzą długie nocne „zakonserwowano” rozmowy — mogliśmy tedy orzec, jakie wynikną z nich skutki.

Bo jakżeż mogło być inaczej, gdy na Powązki przyszedł inżynier-cieśla, by kuchcić, a szczerbaty „Kietling jankosił im bajkę — la la lerto — (nie bajkopisarz): byliśmy kiedyś młodzi — dziś jesteśmy starzy; byliśmy kiedyś ryccerze — dziś — jesteśmy dziady, — więc zbierzmy gniazdo własne, naplujmy na swe sztandary i chodźmy do Z.L.N.-nu prosić o mandaty.

Nie mogło być inaczej, więc naprzód „Hajda na lewicę!” uderzyli z wielkim impetem w enperwjskich działaczy w samorządzie, że niby idą rozbijać enperwjskie związki. Trafili w plot więc zorientowawszy się, że wywrócić kota do góry ogonem się nie da, że zbyt jaskrawo, zbyt bezczelnie afiszowali swą działalność i swoje zwycięstwo jako „my pan Stemborowski i nasz pan Powązka”, zorientowawszy się że swych metod postępowania, swych wartości moralnych nie przyczepią Enperwcom z samorządu, dali nurka, by wypłynąć z komunikatem przeciw „delegatom od delegatów”.

Ach, syk i tupet w tym komunikacie iście zamorski, argumentacja iście głąbińska, a otwartość warta dymowskiego.

Węc, gdy kazali nasi oponenti tworzyć oddzielne związki protestującym przeciw wartości wyborów, w komunikacie nawołują ich do powrotu i wspólnej pracy. Do powrotu — skąd? Toż przecież nikt związku nie opuścił a walka toczy się na terenie związku, do współpracy nad wspólnym dobrem w związku — z kim? Boć przecież trzeba ustalić, że pomimo pragnienia współpracy dla dobra powszechnego, nie może być współpracy z tymi, którzy wprowadzają bałagan, porachunki osobiste i partyjnicwo, tam, gdzie tylko rzetelna, uczciwa praca istnieje powinna. Nawołują do współpracy — kogo? Tych, którzy związek stworzyli, których pracą i wysiłkiem on rósł, dla których dobro powszechne jest na wyższym poziomie, którzy tylko dla stworzenia możności tej współpracy zaproteutowali przeciw wyborom.

Pracowali nasi szanowni oponenti za kulisami, na cztery dni przed zebraaniem walnym rozdawali karty do głosowania i t. d., i t. d., że już powtarzać nie będziemy rzeczy, znanych z oświadczenia delegatów, a teraz twierdzą, że są niewinni, że to wszystko to — tamci, owi, inni — oni nie. O panowie kochani! Zastanicie się chaosem na zebraniu walnym, mówicie o jakiejś ubocznej kontroli przy wejściu i t. p. rzeczach i to nie jako pan Stemborowski i jego alter ego pan Powązka, pociągani przez warszawski sznurowadło partyjne, lecz jako zarząd związku.

My wiemy, że w tym „zarządzie” wysiłek tylko dwaj zostali. Że wszystkie sekcje, z wyjątkiem dzisiaj jeszcze tylko jednej — gazowni, zrozumiały, że wasz upór, wasze partyjnicwo nie jest uczciwe, nie jest prawe — choć prawicowe.

I my wiemy, że ogół pracowników ma już dość waszej roboty i że chce, by nad wami postawić „krzyż”. Wiąże my go dziś kładziemy. Zresztą zajmowaliście się dotychczas wami nie dla waszych osób, bo te są małe, by takiego dostąpić zaszczytu, lecz dlatego,

że musieliśmy dla dobra sprawy robotniczej dla dobra związku prac. miejsk. i zakł. użył. publ. trochę oświetlić wasze drogi i wasze metody.

Sapientni sat! Mądryemu wystarczyłoby to, by odejść z miejsca, w którym zmiast twórczej pracy, wprowadził tylko bałagaństwo i podrywanie podstaw wszelkiej realnej pracy.

Porozumienie pomiędzy delegatami i sekcjami związku w ciągu dni najbliższych zostanie ostatecznie osiągnięte.

Wówczas dojdzie do skutku nowe walne zgromadzenie członków związku, którego nie zwolują delegaci na dzień 9 kwietnia, właśnie dlatego, by nie było narzucania swej woli przez jedne sekcje innym sekcjom związku.

Z Tomaszowskiej Kasy Chorych

Wrzenie wśród robotników tomaszowskich

Niejednokrotnie pisaliśmy już, iż robotnicy tomaszowscy są wielce niezadowoleni z rządów komisarza w Kasie Chorych. Ograniczenia świadczeń dla członków rodzin, żądanie przedstawienia świadectw policyjnych, nietaktowne zachowanie się komisarza p. Wcisło w stosunku do ubezpieczonych — rozgorzała klasa pracująca, a przemysłowcom dawano doskonały materiał w podburzaniu robotników przeciwko samej instytucji — Kasie Chorych.

Ostatnio zaś wydanie rozporządzenia obliczania składek na rzecz Kasy nie wog. rzeczywistego zarobku tygodniowego, a za jeden czy dwa, czy trzy i t. d. dni pracy, jak za cały tydzień — niestosowanego dotychczas w żadnej kasie okręgu łódzkiego — do reszty wzburzyło miejscowych robotników.

Związki Zawodowe Polskie, na ogólne żądanie zniewolone zostały do zwołania wiecu w sprawie naszej kasy, który odbył się w niedzielę, dn. 27 marca r. b.

Na wiec przybyła olbrzymia ilość robotników w liczbie 3,500 ludzi i została powzięta jednomyślnie następująca rezolucja:

1) robotnicy tomaszowscy kategorycznie stwierdzają, iż nie pozwolą obliczać sobie składek w myśl instrukcji komisarza t. z. za 1, 2, 3, 4 lub 5 dni, przepracowanych jako za pełny tydzień — przynajmniej dotąd, dopóki takie obliczenie nie będzie zaprowadzone w Kasie Chorych m. Łodzi;

2) wyrażają uznanie dla b. zarządu i dyrektora za decyzję, sprzeciwiającą się wprowadzeniu takiego obliczenia, które, nie będąc oparte na Ustawie z dn. 19 maja 1920 r., wprowadza ferment wśród mas robotniczych i daje potężny atut w ręce przemysłowców w ich walce z Kasą Chorych wśród mniej uświadomionego proletariatu;

3) wyrażają swoje najwyższe oburzenie z powodu kupna domu bez zasięgnięcia opinii Związków Zawodowych, czynnych na terenie Tomaszowa, podzielają opinię rozwiązanej Rady, iż dla Kasy Chorych trzeba budować zupełnie nowy gmach, zastosowany do wymagań lecznictwa, a więc z gabinetami lekarskimi i odpowiednio rozłożonymi, korytarzami i poczekalniami obszernymi, urządzeniem wanien, natrysków i t. p.;

4) wyrażają swoje oburzenie z powodu lekkomyślnego traktowania Kasy Chorych w Tomaszowie przez Okręgowy Urząd Ubezpieczeń w Warszawie, a wyrażając się między innymi, w mianowaniu komisarzem Kasy człowieka niewyrobionego ani politycznie, ani też społecznie, czego najlepszym dowodem są słowa, rzucone przez komisarza do ubezpieczonych Herman: „niech pani nie krzyczy — tu nie bóżaica”;

5) stwierdzają, iż nieprawnie komisarz p. Wcisło cofnął świadczenia dla członków rodzin powyżej lat 18-tu, któ-

Stojąc na gruncie interesów narodowego ruchu robotniczego frakcja radziecka NPR po dłuższej dyskusji uznała za wskazane przy trzech członkach, powstrzymujących się od głosowania, przejść nad enuncjacją posła Michalaka do porządku dziennego.

Wierzmy, że to przyszłe walne zgromadzenie wyjaśni wszystko, co jeszcze nie zostało wyjaśnione, że scementuje wszystkie sekcje w jedną zwartą organizacyjnie całość, że otworzy przed związkiem szerokie pola solidarnej pracy zawodowej i kulturalnej, której tak pięknie widzieliśmy zadatki w komisjach związkowych.

Związek Prac. Miejsk. i Zakł. Użył. Publ. w Łodzi musi być związkiem wielkim, o silnym tętnie pracy organizacyjnej, o jasnych i wyraźnych drogach postępowania wewnątrz i nazewnąz organizacji, o uczciwych i prawych stosunkach wszystkich z wszystkimi.

Musi być i będzie!

K. S. P.

re zostały przywrócone dopiero pod naciskiem frakcji Z. Z. P. w Radzie Kasy.

Robotnicy uważają, iż żądanie w tym wypadku świadectw policyjnych jest conajmniej nie na miejscu i życzą sobie przynajmniej w instytucji robotniczej nie mieć nic wspólnego z policją; żądają zarazem niestosowania ograniczeń w lekach;

6) robotnicy wyrażają aprobatę i dziękują za pozostanie w Radzie Kasy delegatom frakcji Związków Zawodowych Polskich, Niemieckiej Partii Pracy, Pracowników Biurowych, oddziału Wiskora, Główna i Rzemieślników z Brzezin i mają do nich całkowite zaufanie — piętnują natomiast opuszczenie placówki robotniczej przez delegatów z P. P. S., z opozycji Zw. klasowych i Bundu, którzy przez to oddali władzę nad Kasą Chorych w niepowołane ręce komisarza;

żądadą natychmiastowego odwołania komisarza Kasy, p. Wcisło, z zajmowanego stanowiska, przywrócenia Rady Kasy w prawach i przystąpienia do wyborów Zarządu.

Rezolucję przesłać do robotniczych klubów powiatowych w Sejmie, do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej przez wybranych delegatów.

Rozplakatować rezolucję na murach m. Tomaszowa, Brzezin, Kolaszek, Ujazdu, Strykowa i Główna.

Zaznaczyć należy, że tylko dzięki wpływowi kierowników związku, udało się na wiecu uspokoić wzburzonych robotników i do żadnych ekscesów w stosunku do osoby komisarza, prócz wrogich okrzyków, nie było.

Wielki wiec N. P. R.

W niedzielę dnia 10-go b. m. w kinie „Imperjal” Zachodnia 47 (Zawadzka 16) odbędzie się wielki wiec N. P. R. i Polskich Związków Zawodowych. Przemawiać będą kol. poseł Waszkiewicz, kol. Andrzej Kaźmierczak, wiceprezydent Wojewódzki i inni.

Omawiane będą sprawy ostatniego strajku w przemyśle włókienniczym i działalność samorządu na polu walki z bezrobociem.

Koledzy i koleżanki stawcie się licznie. Początek o 10 rano.

Z „Orlęcia”

Zarząd Okręgowy Zjed. Pol. Mł. Prac. „Orlę”, podaje do wiadomości, iż najbliższe posiedzenie Zarządu odbędzie się w czwartek, dnia 14 kwietnia 1927 r. o godz. 20-ej.

Obecność przedstawicieli Kół obywatelskich. Zarząd.

Od Redakcji

W numerze 14 „Pracy” z dnia 3 kwietnia w artykule „O prawdę — przeciw warcholstwu” po słowach „Pan Stemborski ma grenadę w gazowni” wstawiono przez niedopatrzenie w nawiasach „Czuć go popielowemi maskami” co niniejszem prostujemy.

Ukarane oszczerstwo.

Swojego czasu łódzki „Rozwój” występował gwałtownie przeciwko wiceprezydentowi m. Pabjanic, kol. Skowrońskiemu. Oczywiście, wszystkie zarzuty „Rozwojowe” były bezpodstawne i wysłane z palca, — kol. Skowroński uzyskał więc zupełną satysfakcję, kiedy Sąd Okręgowy w Łodzi skazał b. odpowiedzialnego redaktora „Rozwoju” za oszczerstwa i insynuacje przeciwko kol. Skowrońskiemu — na 7 dni aresztu bezwzględniego.

Wieczory teatralne

Opera dziecięca w Teatrze Popularnym.

Ze szczerą entuzjazmem powitać należy inicjatywę samopomocy szkolnej gimnazjum C. Waszczyńskiej w kierunku urządzania przedstawień szkolnych na szerszą skalę i tą drogą urabiania w młodych pokoleniach kultu dla piękna i sztuki, przyswajania dziecku nowych pierwiastków inteligencji.

Pierwszy, że tak powiemy, eksperyment tego rodzaju, dokonany na deskach Teatru Popularnego w ubiegły wtorek dnia 5 b. m. osiągnął sukces znakomity, wprost niebywały. Wystawiono przy pomocy wyłącznie młodzieży szkolnej wspomnianego gimnazjum — prześliczną baśń w 3 aktach, pióra Hoekówny „Zapóźno” z cudną muzyką znanego szerszej publiczności łódzkiej kompozytora Karola Prosnaka. Sukces był wprost niesamowity. Milusińscy wywiązali się ze swego zadania nadzwyczajnie. Role swoje odegrali z taką swobodą i uczuciem, że widz faktycznie czuje się przeniesionym w krainę wyśnioną w baśni, w krainę powiewnych, wesołych i płaszących elfów.

Reżyserja p. dyr. Pilarskiego, nadzwyczaj staranna, zwłaszcza że oprowadzenie gry 50 przeszło wykonawczyń — uczenie wymagało niesłychanego nakładu pracy reżyserskiej.

Inscenizacja świetlna bardzo dobra powiedzieć nawet można, że w dużym stopniu nadała baśni jej właściwy charakter.

Co do tańców, to bez zarzutu wykonane przez młodzież szkolną, dumą musi nafiwać p. Majewskiego, pod którego kierownictwem tańce opracowywano.

Dekoracja p. Makojnika zasługuje na uznanie.

Dyrektorowi Waszczyńskiemu, ks. prefektowi Wilkowi i dyr. Pilarskiemu za pomysł tej o dużym znaczeniu pedagogicznej imprezy, należą się specjalne wyrazy uznania.

Wobec wielkiego powodzenia, opera dziecięca niewątpliwie zostanie jeszcze kilkakrotnie powtórzona.

A. N.

Teatr Popularny.

REPERTUAR

Repertuar naszych obu scen popularnych przewiduje w okresie przedświątecznym „Krakowiaków i Górali” i naprzemian „Sobowótora”, oba „szlagiery” repertuaru, cieszące się dla swych walorów olbrzymim powodzeniem.

W teatrze przy ul. Ogrodowej 18, w sobotę i w niedzielę popołudniu i wieczorem grany będzie „Sobowótór”, doskonała komedia francuska w 3 aktach, oparta na intrydze, trzymającej widza w napięciu od początku do końca akcji.

W teatrze w górnej dzielnicy miasta w sobotę wieczorem i w niedzielę popołudniu i wieczorem grani będą „Krakowiacy i Górale”.

W poniedziałek wieczorem w Teatrze przy ul. Ogrodowej przedstawienie dla zrzeszeń robotniczych po cenach najniższych.

Nowy starosta łódzki

Starostą łódzkim mianowany został p. Aleksy Rzewski.

Nowe zarządzenia celem zwalczania bezrobocia

Niebawem ukaże się zarządzenie Min. Pracy i Opieki Społecz., ustalające sposób udzielania związkowi komunalnym pożyczek długoterminowych i niskoprocentowych w celu zatrudnienia bezrobotnych. Przedsiębiorstwa prywatne również będą mogły na pewnych warunkach korzystać z tych pożyczek. Pożyczki udzielane będą przedsiębiorstwom zatrudniającym minimum 7% robotników w wysokości zasiłków, które pobieraliby robotnicy z doraźnej akcji państwowej gdyby nie byli zatrudnieni.

Zarządzenie to powitać należy z jaknajwiększym uznaniem, przyczyni się ono bowiem nintylko do zmniejszenia bezrobocia, lecz stanie się również szynikiem, ożywiającym ruch ekonomiczny w całym szeregu przedsiębiorstw, zwią-

zanych z przedsiębiorstwem korzystającym z pożyczki.

M. P. i O. S. opracowało również dwa rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej. Jedno ma na celu ochronę krajowego rynku pracy przez ograniczenie zbytecznego napływu cudzoziemskich pracowników do naszych warsztatów pracy i tem samem zmniejszyłoby bezrobocie. Tego rodzaju rozporządzenia stosowane są w innych państwach Europy i dają tam dobre wyniki.

Drugie rozporządzenie dotyczy będzie przymusu przyjmowania robotników przez pracodawców za pośrednictwem P. U. P. P. Przymus taki istnieje już od szeregu lat w woj. ślązkim, poznańskim i pomorskim i daje dobre rezultaty.

Z życia organizacji NPR.

— **Baczność, Dzielnica Widzew!** W dniu 9-go, 16-go i 23-go kwietnia od godz. 7-ej do 9-ej w lokalu przy ul. Rokicińskiej 91, odbędzie się rejestracja członków NPR, Dzielnicy Widzew.

Każdy członek obowiązany jest zgłosić się do ostemplowania swej legitymacji. Nie zgłaszający się w powyższym terminie będzie uważany za pozostającego poza ramami partji.

— **Dzielnica Górna N. P. R.** Dzielnica Górna rozpoczyna rejestrację członków dyktury odbywać się będą w sekretarjacie klubu przy ul. Kątnej 2, w każdą środę i sobotę, poczynając od dnia 6 kwietnia, od godz. 6 do 8 wieczorem. Wzywa się członków do bezzwłocznego rejestrowania. Termin do 18 kwietnia.

Konferencja Ogólnomiejska.

W niedzielę dn. 10 kwietnia od godz. 9-tej rano w sali Zw. Zaw. Główna 31, odbędzie się konferencja ogólnomiejska dla członków N. P. R. na której kol. poseł Waszkiewicz omawiać będzie sprawy związane z przebiegiem strajku włóknia-

rzy. Wstęp tylko za okazaniem legitymacji partyjnej.

YLKO GŁÓWNA № 65
A. ABRAMOWICZ
MEBLE
 POJEDYNCZE I KOMPLETY
 — Tanio i dobre!! —
NA RATY — A GOTÓWKĘ
 — Własne wyroby tapicarskie. —

Ilu robotników pracuje w przemyśle?

Na 28 milionów mieszkańców Polski (bez Górnośląska) przypada 3 milj. 580.000 tys. na pracujących w przemyśle i żyjących z niego. Z tego najwięcej pracuje w przemyśle spożywczym bo — 841.000 osób (23 proc.), w włókienniczym — 487 tys. (13 proc.), w drzewnym — 360.000 (10 proc.), w budownictwie — 341.000 (9 proc.), w górnictwie — 276.000 (7 proc.), w metalowym — 261.000 (7 proc.) w mineralnym — 109.000 (3 proc.), w skórzanym — 80.000 (2 proc.),

w elektrycznym — 79.000 (2 proc.) w chemicznym — 57.000 (1 proc.), w hutnictwie — 56.000 (1 proc.). W innych drobnych przemysłach pracuje 198.000 (5 proc.).

Ludność przemysłowa skupio. a w Województwach wynosi: w województwach Centralnych — 2 milj. 68.000, w woj. Południowych — 727.000, w woj. Zachodnich — 456.000, w woj. Wschodnich — 228.000. Na Śląsku Cieszyńskim — 51.000.

Gospodarcze położenie Polski w Europie

Stosunek sił gospodarczych Polski do mocarstw sąsiednich

Podczas debat nad budżetem okazało się że na wojsko w roku 1927 przewidujemy 81.53 proc. całego budżetu. Jest to jednak bardzo mało w stosunku do państwa polskiego, jego potrzeb i granic. Jeżeli porównamy wydatki u nas na jednego żołnierza, to okaże się, że w Polsce wydajemy na niego 1.117 FRs. w złocie. Tymczasem zaś w Rosji wydają 2.938 FRs. w złocie, w Niemczech 7.686 FRs. Jeżeli dodamy do tego, że Rosja posiada 3-krotnie liczniej armję na stopie pokojowej, aniżeli my, to jak na dtoni ujrzymy, że nasze wydatki na siłę zbrojną są zupełnie w dysproporcji do zbrojeń naszych sąsiadów. A jednak więcej na armję wydać nie możemy!

Dlaczego? Oto dlatego, że budżet nasz jest niewspółmierny z rozmiarami państwa polskiego, jego potrzebami i stanowiącym wśród mocarstw europejskich. Wszak Węgry mające 6 i pół miliona mieszkańców, rozmiarami równające się 1/5 Polski mają budżet równy naszemu. Nie możemy się za to porównać budżetem ani z Rosją ani z Niemcami nawet, jeżeli weźmiemy pod uwagę stosunek mieszkańców naszego kraju do mieszkańców Niemiec i Rosji. Dwa razy liczniejse pod względem ilości mieszkańców Niemcy mają budżet równający się 5 miliard. marek złotych — czyli 11 miliardów złotych polskich. Oprócz tego Niemcy mają budżety oddzielnych państw, jak Saksonja, Bawarja, Wirttembergja i t. d. w sumie równające się połowie budżetu państwa niemieckiego. Rosja stojąca wiele od nas niżej kulturalnie i gospodarczo posiada budżet 5 miliard. rubli — czyli około 23 miliardów złotych. Wypada to na mieszkańca zł. 186. Tymczasem u nas na osobę wypada zł. 65, w stosunku do budżetu niemieckiego zł. 433 na mieszkańca.

W XX wieku — wieku gospodarczego rozkwitu państw europejskich, budżet państwowy jest sprawdzianem gospodarczej potęgi danego państwa. A gospodarcza potęga w państwie jest niezem innym — jak wykładnikiem jego politycznej potęgi.

I czy dziwić się można, że na Zachodzie Europy traktują nas proporcjonalnie do naszej gospodarczej wartości. Jedną z przyczyn takiego niskiego stanu naszego gospodarstwa jest bezwątpienia wojna europejska, która w większym stopniu zniszczyła nasze kraje niż państwa ościenne.

Jednak od czasu zakończenia wojny minęło już lat 8 i niektóre działy naszej produkcji narodowej jak: rolnictwo dochodzą do przedwojennego poziomu. Pomimo to budżet Państwa polskiego nie powiększa się, lecz przeciwnie kur-

czy się. Budżet nasz w roku 1926 był większym niż budżet roku 1926. Budżet ten nie jest proporcjonalny nawet do wartości naszej produkcji, która wynosi 10 — 12 miliardów FRs. w złocie rocznie.

Jakież mizernie wygląda nasz dochód w porównaniu z dochodem Wielkiej Brytanji, wynoszącym około 3,7 miliard. funtów, to jest 90 miliardów frs. złotych. Innemi słowy jednoroczny dochód narodu angielskiego przewyższa wartość całej naszej majątku narodowy wynoszący, jak wiadomo około 90 miliardów FRs. w złocie.

Już te dwie cyfry, wskazują dotkliwie na stosunek naszych sił.

Anglja produkuje rocznie wartość całej Polski...

Mniej więcej cyfry te wskazuja na stanowisko naszego Państwa w Europie.

Między poziomem życia przeciętnego obywatela Polaka i przeciętnego Anglika jest większy rozdział, niż między poziomem życia Polaka i najmniej kulturalnego narodu świata.

Jeżeli chcemy utrzymać się na poziomie narodów kulturalnych, jeżeli chcemy utrzymać się na poziomie narodów kulturalnych, jeżeli chcemy być w rodzinie państw europejskich, równorzędnymi członkami, jeśli chcemy utrzymać naszą niepodległość gospodarczą i polityczną, obowiązkiem naszym, jako narodu jest wszystkimi siłami dążyć do podniesienia poziomu bytu całego narodu. W tym celu trzeba, ażeby każdy obywatel Polski brał czynny udział w produkcji i konsumcji kraju. Tymczasem obecnie masy Polski uczestniczą w produkcji bez równorzędnego uczestniczenia w konsumcji.

Marzeniem naszych przemysłowców jest produkować na eksport dla obcych, aby zostawić obywateli polskich jak najdłużej na poziomie nędzarzy. Daje to naprawdę niskie płace, ale pozbawia z drugiej strony podstawy egzystencji całą naszą produkcję. Produkcja, czy to rolnicza, czy to przemysłowa musi mieć ekwiwalent w konsumcji krajowej. Najwyżej 5 — 10 proc. produkcji powinno się eksportować, resztę powinien spożywać sam kraj. Tak się dzieje w Ameryce, Anglii i Niemczech, — w krajach z największym eksportem. Kraje, produkujące tylko na eksport, są krajami niewolników, narodów dzikich i skazanemi prędzej czy później na niewolę gospodarczą i polityczną.

Konsument wewnętrzny jest i będzie zawsze podstawą produkcji każdego kraju. Zrozumieć to powinni w pierwszym rzędzie przemysłowcy — chcący ratować produkcję przez głodowe zarobki robotników, nie zważając na inne

czynniki, które naprawdę podważają produkcję, jak: niesłychanie drogi kapitał, zła organizacja, stare narzędzia produkcji.

W Polsce, w kraju najniższych na Europę zarobków, w Polsce, w kraju największych wysiłków — mięśni, nie powinno być walki o obniżenie zarobków, jestto bowiem walka o obniżenie wartości Państwa i narodu, jestto walka o doprowadzenie do stanu niewolnictwa całego społeczeństwa. Żeby przynajmniej te zarobki były naprawdę groźne dla przemysłu, moglibyśmy zrozumieć tę zaciełość i zaślepienie z jakimi przemysłowcy walczą o ich zmniejszenie.

Ale wszakże nie w zarobkach leży zagadnienie naszej produkcji...

Najwyższy czas, aby przemysłowcy otworzyli oczy i zdali sobie sprawę z groźnych przyczyn, wywołujących często katastrofę niektórych gałęzi przemysłu.

Obecnie już światlejsi przemysłowcy zaczynają głębiej pojmuwać zagadnienia produkcji i konsumcji w Polsce.

Od niejakiego czasu zwrócono baczniejszą uwagę na konsumcję wsi polskiej. Niestety, do dziś przemysł nasz nie rozumie znaczenia miast dla produkcji, jako konsumentów.

Pr szę mi pokazać kraj na świecie gdzie wieki przemysł nie miałby oparcia na miljonowych miastach — miastach konsumujących produkcję krajową. Przemysł nie oparty na miastach, nie może mieć nadziei na utrzymanie się w konkurencji świata. Tylko miasta mogą dać maksimum napięcia konsumcji kraju. To są prawdy oddawna uznane na Zachodzie, na które są głusi nasi przemysłowcy. Dopóki przemysł będzie chciał się ratować głodowymi zarobkami robotników, dotąd nie może mieć nadziei na lepszą przyszłość. Trzeba prawdzie spojrzeć w oczy, trzeba stwierdzić, że przyczyny kryzysów przemysłu naszego nie są wywołane wysokością zarobków, lecz drożyzną kapitału obrotowego, brakiem nowoczesnych urządzeń i co najważniejsza, brakiem odpowiednich ludzi, którzyby potrafili sprostać nowoczesnym typom organizacji przemysłu.

Dokąd nie znajdują się ludzie, którzy rozumieją, że nie w placach robotniczych leży przyczyna choroby naszego przemysłu, dotąd nie można mieć nadziei ażeby się w Polsce poprawiło. Jest rzecz nie do pomyślenia, aby robotnik polski płacił swoim zarobkiem za przestarzałe formy przemysłu, za drożyznę kapitału, za dezorganizację produkcji.

Największy czas, aby przemysł nasz wszedł na właściwą drogę...

c. d. n.

ER.

Przymusowe licytacje.

Magistrat m. Łodzi -- Wydział Podatkowy -- niniejszem podaje do wiadomości, że odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

W dniu 20 kwietnia r. b. między godz. 9-tą a 4-tą po południu

Altwaser A. Franciszkańska 13, meble.
 Alt, Szkolna 30, kozetka
 Bronowski M. Aleksandrowska 70, szafa
 Bule G. Aleksandrowska 41, kasa ogniotrwała
 Buhle E. Aleksandrowska 41, kredens
 Balicki L. Aleksandrowska 36, obuwie
 Bławat M. Cegielniana 11, meble
 Baran M. i Win J. Kielma 15, meble
 Buman Ch. Wolborska 36, meble
 Bunde R. Gdańska 11, meble
 Brot D. Południowa 15, meble
 Blau L. Marysińska 4, kredens, warsztat tkacki.
 Borzykowski J. Brzezińska 19, zegar
 Blady T. Aleksandrowska 46, zyrandol
 Berkowicz Sy. Zgierska 13, meble
 Bawnik W. Aleksandrowska 6, urządzenie cukierni
 Bacher J. Brzezińska 39, meble
 Betcher A. Sierakowskiego 25, meble, waga
 Blat M. Wschodnia 38, meble
 Benkel J. Brzezińska 68, bufet
 Blibaum H. Szkolna 16, meble, 2 koldry
 Chabański Ch. Aleksandrowska 119, tremo
 Carls L. Aleksandrowska 66, urządzenie sklepu
 Cytryna L. M. Spadek. Brzezińska 50, meble
 Cymberknopf M. Wolborska 38, meble, maszyna do szycia
 Cynamon M. Szkolna 16, meble
 Działowski U. Aleksandrowska 5, meble
 Dzyenhaus A. Wierzbowa 16, meble
 Działoszyński Z. Aleksandryjska 8, meble
 Engel S. Brzezińska 4, papierosy, orkiestron
 Frydlander Sz. Aleksandrowska 111, biurko
 Filozof M. Aleksandrowska 43, meble
 Furmański J. Andrzeja 13, tremo
 Federmau R. i N. Wolborska 24, meble
 Frajman I. Pl. Wolności 6, towar galanteryjny
 Fryde A. Południowa 23, meble
 Fruchtgarten Ch. Jerolimaska 7, szafa
 Frydman E. Łagiewnicka 9, meble
 Frogel Ch. Brzezińska 5, meble, dywan
 Fajwisz I. Brzezińska 7, meble, waga
 Frajberg C. Nowomiejska 4, tremo
 Fiersner W. Szkolna 14, kredens
 Gotlib P. Aleksandrowska 121, szafa
 Graniewicz J. Aleksandrowska 121, toalety
 Gadzinowski K. Aleksandrowska 76, gramofon
 Gawroński J. Aleksandrowska 16, towary kolonialne
 Ginter A. Aleksandrowska 25, meble
 Garfinkel M. Aleksandrowska 24, meble
 Gold Ch. Aleksandrowska 24, szafa
 Góralski D. Pomorska 49, pianino
 Grabiszewski A. Kielma 32, meble, maszyna do szycia
 Goldszajn L. Aleksandryjska 4, meble
 Goździk H. Ogrodowa 1, 3 szt. towaru
 Grinsztajn Sz. Matejki 4, kasa ogniotrwała, 2 biurka
 Gelb rdt L. Aleksandrowska 81, meble
 Gelbard L. Kielbach 8, meble
 Grunwald F. Zgierska 48, meble, maszyna do szycia
 Grinsztajn I S-ka, Matejki 4, maszyna do pisania, 3 biurka
 Goldszajn Ch. St. Rynek 9, 2 worki czosnku
 Gold M. Szkolna 16, zegar, gramofon
 Gruois Sz. Szkolna 16, meble, obrus
 Herberg K. Aleksandrowska 32, kredens
 Harberg Z. Kielma 18, meble, 2 koldry
 Henszel A. Kielbacha 18, szafa, akwarjum
 Herszberg L. Nowomiejska 28, meble
 Hecht L. Aleksandryjska 24, meble
 Halpern I. Zgierska 28, meble
 Henczyński D. Jakuba 10, 2 koldry
 Jesse A. Aleksandrowska 24, 6 stolików
 Jakubowicz L. Andrzeja 13, szafa
 Józinkiewicz B. N-Łagiewnicka 9, urządzenie sklepu, meble
 Janowska E. Wschodnia 40, meble
 Jakubowicz M. Nowomiejska 5, zegar
 Kac M. Aleksandrowska 26, maszyna do szycia
 Krupiński F. Aleksandrowska 25, meble
 Kac Ch. Aleksandrowska 24, maszyna do szycia
 Kamionki Sz. Andrzeja 13, maszyna do szycia
 Kuro W. Pomorska 1214, 2 maszyny stolarskie

Ko'ski Ch. Kielma 2, kredens
 Kudysz I. Nowomiejska 26, 100 kopyt szewskich
 Kepler G. Pomorska 4, szafa
 Kowalski P. Pomorska 4, 200 but. atramentu, meble
 Knaster Aleksandrowska 12, szafa
 Karsz S. Franciszkańska 36, meble
 Klajn I. Aleksandrowska 11, meble
 Klajnbaum M. Drewnowska 9, meble
 Kleiner W. Brzezińska 17, urządzenie sklepu
 Książę D. Brzezińska 29, czekolada
 Kopel H. Łagiewnicka 9, meble
 Knobel Sz. A. Zgierska 38, meble, urządzenie sklepu
 Kwiat N. Brzezińska 49, maszyna do szycia
 Korn D. Nowomiejska 5, meble
 Kaliński L. Szkolna 18, otomana
 Klinger L. Szkolna 13, meble
 Leischner R. Aleksandrowska 66, kredens
 Lubiński H. Aleksandrowska 23, meble
 Langer L. Kielma 11, meble
 Lejzerowicz Ch. Pomorska 7/9, meble
 Lerch B. Południowa 15, meble
 Lewi B. Magistracka 6, zegar
 Lejzerowicz M. Wschodnia 2, 100 pudełek bawełny
 Lichtensztajn Sz. Południowa 34, meble
 Lewkowicz M. Aleksandryjska 25, meble
 Lejbowicz N. Jakóba 6, koldra, obrus
 Landau M. Nowomiejska 5, meble
 Lewin Sz. St. Rynek 15, maszyna do szycia, obrus
 Mazelsin B. Fiszera 14, lustro
 Marciniak M. Kielma 9, szafa
 Machtingier A. Nowomiejska 28, meble
 Markiewicz S. Brzezińska 42, meble, waga
 Minc M. Zgierska 24, meble
 Manel A. Nowomiejska 4, 5 kg. skóry
 Nau G. Wierzbowa 22, meble
 Neuman J. Nowomiejska 5, kredens
 Ozimek J. Aleksandrowska 43, maszyna do szycia
 Olas B. Łagiewnicka 30, szafa
 Ordynans Z. Aleksandryjska 11, meble
 Ostrowski J. N. Targowa 24, kredens
 Pieczyński H. Aleksandrowska 119, kredens
 Pawłowski W. Aleksandrowska 39
 Pakula Sz. Wolborska 33, 2 szafy, obrus
 Pacanowski M. Pomorska 86
 Pasmanik R. Franciszkańska 19, maszyna do szycia, meble
 Przedborski B. Franbiszkańska 66, warsztat tkacki
 Piotrowski A. Pl. Wolności 6, maszyna do szycia
 Rzepkowiec Aleksandrowska 24, meble
 Rozenonowa, Aleksandrowska 24, szafa
 Ryweu Ber Aleksandrowska 8, szafa
 Rosengarten R. Andrzeja 13, meble
 Rozenblum J. Kielma 5, meble
 Rozenblum D. Kielma 6, maszyna do szycia
 Rydzińska, Nowomiejska 27, meble
 Rakowski B. Pomorska 6, meble
 Retenberg B. Wolborska 3, meble, maszyna do szycia
 Rogowin F. Zabia 16, szafa
 Rotenberg Sz. Zgierska 21, 2 maszyny do szycia
 Rozenmutter Sz. Aleksandryjska 15, meble
 Rozenowajg M. Brzezińska 16, meble
 Rychter J. Aleksandrowska 63, meble
 Rajsfeld M. Nowomiejska 5, meble
 Rotman Sz. Szkolna 30, szafa
 Steffan L. Aleksandrowska 116, maszyna do szycia
 Szaks L. Aleksandrowska 39, meble
 Szattan A. Aleksandrowska 8
 Szabsa M. Aleksandrowska 7, szafa
 Skosowski H. Nowomiejska 29, pianino
 Strusik Szajnfald, Kielbacha 7, meble
 Sawicki M. Brzezińska 21, stół
 Szmargd Sz. Wolborska 28, kredens
 Sztachelberg L. Nowomiejska 26, meble
 Secemski A. Jerolimaska 24, waga, zegar
 Sieradzki I. Pieprzowa 1, urządzenie sklepu
 Szperling Ch. Brzezińska 49, meble
 Sroka M. Drewnowska 9, meble
 Sieradzki I. Brzezińska 11, meble
 Szer Sz. L. Szkolna 7, szafa, 2 koldry
 Szafran S. Nowomiejska 4, 50 kg. skóry
 Sieradzki L. Brzezińska 11, meble
 Trąbczyński R. Aleksandrowska 71, tremo
 Trubowicz F. Ogrodowa 9/11, meble
 Tyberg I. M. Konstanyńska 43, tremo
 Tuszyński A. Wschodnia 23, urządzenie kuchni

Wilczyński F. Aleksandrowska 173, meble
 Weiss O. Aleksandrowska 131, kredens
 Weiss O. Aleksandrowska 131, otomana
 Wolf E. Aleksandrowska 72, szafa
 Wajnkranz Sz. B. Jerolimaska 8, meble
 Widawski W. Mickiewicza 12, biurko, mandolina, 80 kg. mąki
 Wiewiócka A. Bazarna 1, 2 szafy
 Wajsberg N. Zgierska 40, bufet
 Winter K. B. Brzezińska 11, meble
 Zalcman J. Aleksandrowska 121, zegar
 Zalewski B. Aleksandrowska 76, maszyna do szycia
 Zilbering L. Aleksandrowska 24, otomana
 Zyrnicki Sz. Kielma 19, meble
 Ziarnicki R. Kielma 49, meble
 Zender Ch. Wschodnia 19, meble
 Zajac Ch. Aleksandrowska 8, meble

W dniu 21 kwietnia r.b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu.

Abramowicz H. Cegielniana 37, pianino
 Arnsztajn M. Południowa 25
 Borkowski S. Andrzeja 44, szafa
 Bresler D. Wschodnia 54, meble
 Brescher E. Kilińskiego 41, meble
 Berek L. Al. Kościuszki 6, meble
 Adamska N. 6-go Sierpnia 96, towar w sklepie
 Burnsztajn Ch. Cegielniana 57, meble
 Brendzel S. Pomorska 11, 2 szafy
 Brendzel Ch. Pomorska 25, meble
 Bons N. Pomorska 49, meble
 Biblum I. B. Cegielniana 11, meble
 Birger I. Cegielniana 47, tytuł
 Baumgarten Południowa 29, meble
 Brił B. 6-go Sierpnia 46
 Chęciński A. Sienkiewicza 18, meble
 Chmielnicki N. Pomorska 11, szafa
 Cwiling M. Piotrkowska 10, kredens
 Degtjarow A. Andrzeja 9, szafa
 Dykbuch H. Andrzeja 7, meble
 Dikszta n Al. Kościuszki 24, meble
 Djamont S. Kilińskiego 50, urządzenie sklepu
 Działoszyński B. Wschodnia 20' szafa
 Epsztajn I. Zawadzka 4, meble
 Erlich H. Konstanyńska 10, meble
 Epsztajn J. Kamienna 1, kredens
 Frydrych L. Podleśna 18, meble
 Bursztyn F. i M. Cegielniana 71, otomana
 Frydman L. Zachodnia 34, meble
 Felden H. Pomorska 91, meble
 Frydrych A. Kilińskiego 66, meble
 Grauber E. L. Andrzeja 41, meble
 Goldberg I. Gdańska 31a, różny towar
 Goldring L. Południowa 9, szafa
 Holcman M. Andrzeja 85, szafa
 Hamer Ch. Wschodnia 18, meble
 Hajman S. Traugutta 8, meble
 Hermelin H. Zawadzka 9, zegar
 Jackowski J. Sienkiewicza 4, meble
 Kartuz S. Andrzeja 40, meble
 Kohn I. Pomorska 67, meble
 Kuperman S. Cegielniana 18, kasa ogniotrwała
 Kuśmierozak M. Traugutta 4, meble
 Kenig A. Gdańska 67, meble
 Kasiński K. Zielona 19, meble
 Krauskopf M. Kilińskiego 77, meble
 Klajnman B. Żeromskiego 36, meble
 Kompel L. B. Kilińskiego 47, 2 szafy
 Kotlicki A. Wschodnia 55, meble
 Kwaśniewski A. Kamienna 2, meble
 Kuperman S. Cegielniana 18, maszyna do pisania
 Kestenberg J. Wschodnia 49, meble
 Kiember S. 6-go Sierpnia 46, meble
 Kon B-cia, 6-go Sierpnia 74, kasa ogniotrwała
 Lasman F. Zielony Rynek 6, meble
 Lewkowicz H. Pomorska 87, meble
 Lipmanowicz D. Lipowa 31, urządzenie cukierni
 Milińska E. H. Andrzeja 43, szafa
 Michalak K. Andrzeja 34, tremo
 Mouszewicz Ch. Andrzeja 53, lustro
 Merczyński J. Andrzeja 58, maszyna do szycia
 Maliniak G. Gdańska 39, maszyna do pisania
 Marciniowski J. Zielona 11, maszyna do pisania
 Merczyński J. Andrzeja 58, maszyna do szycia
 Mendelson L. Wschodnia 76, maszyna do pisania
 Nojgolberg D. Andrzeja 7, kredens
 Nitecki A. Al. Kościuszki 22, zegar

Nowicki St. Sienkiewicza 37, szafa
 Pian J. Wschodnia 15, meble
 Plat M. Cegielniana 64, meble
 Praszkiar R. Sienkiewicza 37, zegar
 Rychter Sz. Kilińskiego 33, meble pianino
 Rozentel D. Zawadzka 5 kredens
 Rotberg Przejazd 30, meble
 Rolnik A. Kilińskiego 40, lustro
 Rapaport J. Żeromskiego 15, meble
 Rozenberg L. Pomorska 6, meble
 R tberz H. Cegielniana 43, 2 saafy
 Rogoziński M. Kilińskiego 60, meble
 Rotensztajn I. Kilińskiego 60, meble
 Sznajder H. Andrzeja 40, 2 szafy
 Szpajzer, Pomorska 33, meble
 Sztajberg i Spiewak, 6-go Sierpnia 102, maszyna do pisania
 Salamonowicz Narutowicza 13, kas ogniotrwała
 SZymańska B. Wschodnia 24, meble
 Hofman Ch. Rynek Stary 11, meble
 Szajbe Sz. Cegielniana 30, 5 kolder
 Sikorski F. R. Konstanyńska 74, meble
 Szwarczewski M. Narutowicza 36, szafa
 Sender J. Kamienna 2, meble
 Szlam J. Pomorska 7, meble
 Szwarz A. Kilińskiego 73, urządzenie sklepu
 Salem A. M. Wschodnia 5, szafa
 Spiewak L. Cegielniana 50, meble
 Sochaczewski M. Cegielniana 60, meble
 Szejnerek S. Południowa 58, meble
 Wiślicki J. Piotrkowska 33, meble
 Wincystal, Kilińskiego 44, meble
 Wiślicki A. Żeromskiego 12, meble
 Wihan O. Kilińskiego 132, meble, pianino
 Wygodzki D. N.-Cegielniana 52, meble
 Witkin D. Narutowicza 47, meble
 Wolf H. Kamienna 4, meble
 Warszewski M. Sienkiewicza 37, pateson
 Waza A. Narutowicza 1, pianino
 Zabrocki I. Andrzeja 54/56, meble
 Zylberman Ch. Cegielniana 8, powóz
 Zyd. Liga Ośw. Lud., Zawadzka 5, meble
 Zelmanowicz M. Piramowicza 12, meble
 Zytnicki J. Południowa 15, zegar

W dniu 22 kwietnia 1927 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu.

Abersztajn J. Andrzeja 32, zegar
 Abramowicz I. Główna 65, meble
 Adler Sz. Kilińskiego 105, meble
 Andrzejewski J. Orla 16, otomana
 Burnsztajn M. Andrzeja 43, kredens
 Bek E. Stowiańska 15, wóz, 2 konie
 Beier M. Żelazna 94, kredens
 Bornsztajn M. Kilińskiego 131, meble
 Czerny C. Andrzeja 11, maszyna do szycia
 Cukier M. Juljusza 15, kredens
 Cwajg M. Juljusza 15, kredens
 Chwat M. Anny 19, meble
 Fajlewicz E. Radwańska 6, meble
 Goldberg A. Andrzeja 11, tremo, otomana
 Glazer Sz. Andrzeja 25, szafa
 Goldrajch, Andrzeja 20, biurko
 Gotlieb E. Andrzeja 43, zegar
 Gribaum, Andrzeja 43, kredens
 Gutman M. Nawrot 100, meble
 Goldamer O. Kilińskiego 74/76, kasa ogniotrwała
 Goldhar J. Przejazd 45, szafa
 Gotlieb I. Piotrkowska 117, szafa
 Haberman L. Andrzeja 14, maszyna do pisania
 Hetman L. Wólczańska 63, meble
 Janiec J. Andrzeja 24, 5 par obuwia
 Kowaliński M. Andrzeja 15, otomana
 Kuźnik L. Andrzeja 14, rama do roweru
 Kapelmaister A. Andrzeja 29, szafa
 Kaban M. Andrzeja 43, kredens
 Koppe L. Wólczańska 149, maszyna do szycia
 Kopel Natan Piotrkowska 123, meble
 Krasuski L. Tylaa 12, kredens
 Kuliński K. Żelazna 4, meble
 Korytowski St. Gubernatorska 7, szafa
 Lichtensztajn A. Andrzeja 28, zegar
 Łaski A. Piotrkowska 175, tremo
 Lindeman Art. Gdańska 170, meble
 Łapiński E. Orla 3, meble
 Margulis L. Andrzeja 11, tremo
 Miodownik B. Andrzeja 29, kredens
 Michel Fr. Nawrot 3, urządzenie sklepu
 Morgentaler L. Główna 51, meble
 Nowak B. Rokicińska 22, wagi
 Otto A. Andrzeja 22/26, otomana
 Dokończenie licytacji na stronie 6.

Pływacki M. Andrzej 11, biurko
Pawlak St. Andrzej 16, biurko
Presmanowa R. Andrzej 29, szafa
Piaskowski W. Andrzej 29, zegar
Poznański W. Andrzej 48, kredens
Piasecki A. Główna 47, meble
Plat C. Przędzalniana 42, szafa
Pawłowski W. Rokicińska 31, meble
Pahl Edward, Główna 51, meble
Ringart Sz. Andrzej 28, szafa, biurko
Różanykwiat J. Andrzej 29, kredens
Rozenblum J. Andrzej 29, kredens
Rachwergier S. Andrzej 43, kredens
Dr. D. Rozenwajg, Narutowicza 9, kredens.
Risask, Grabowa 26, meble
Rosiński I. Szosa Pubjnicka 44, bufet
Rajch Ch. Piotrkowska 145, meble
Różycki J. Przejazd 86, meble
Smietaniński A. Andrzej 28, meble
Szapiro M. Andrzej 29, kredens
Szpet S. Andrzej 29, kredens.
Szymański F. Kilińskiego 106, meble
Tabachowicz M. Andrzej 10, 2 lustra
Tomal J. Andrzej 16, meble

Szwarcztajn A. Przędzalniana 86, meble
Tabakman M. Andrzej 22/26, zegar
Taub H. Wodny Rynek 14, meble
Tasma S. Piotrkowska 117, maszyna do szycia, meble
Wureman C. Andrzej 31, szafa
Wajland B. Andrzej 81, kredens
Wajngarten M. Andrzej 31, maszyna do szycia
Wolf J. Andrzej 29, kredens
Wasserbergier A. Andrzej 48, zegar
Werdygier H. Wschodnia 54, meble
Wajnberger H. Kilińskiego 80, meble
Wojdysławski I. Główna 131, meble
Wyrzutowicz A. Wodna 15, szafa
Zyhershztajn S. Andrzej 80, kredens
Zbożyński P. Andrzej 48, szafa

Zaginęła legitymacja Związku Prac. Miejskich i Użytk. Publicz. w Łodzi. J. na Modrzejewskiego.

Kroju szycia, prasowania wyucza pracownia ubiorów damskich, dziecięcych oraz bielizniarstwa, haftu, filet. Żeromskiego 75 m. 52 II wejście parter.

Wiceprez. Wojewódzki w obronie związków zawodowych

(Przeciwko dzikim metodom w Wydziale Budowy Kanalizacji m. Łodzi).

W tygodniu ubiegłym pan wiceprezydent Wojewódzki udzielił prasie wywiadu w sprawie dzikich metod walki ze związkami zawodowymi w Wydziale Kanalizacji. W wywiadzie tym p. wiceprezydent słusznie podkreśla, że „Magistrat od roku 1919 uznaje związki i liczy się z nimi, a nawet zawiera z nimi umowy, to też nie może mieć miejsca stan taki, aby właśnie jeden wydział kanalizacji związków nie uznawał, a tem samem, by inż. Skrzywan, urzędnik magistratu, prowadził wobec związków inną, niż magistrat politykę.

Sprawy tej nie można było w roku ubiegłym definitywnie załatwić przez wzgląd na będące w toku prace, lecz obecnie przed rozpoczęciem tych prac sprawa ta musi być załatwiona.

Zarówno w Komitecie budowy ka-

nalizacji, jak i w magistracie nawet chadecja zgadza się ze stanowiskiem N. P. R., co do przyjmowania robotników i ustalania ich płac. Sam statut, wbrew niektórym głosom, nie daje nikomu władzy dyktatorskiej, a nawet komitetowi, gdyż votum dwóch głosów powoduje anulowanie decyzji komitetu i decyduje wówczas magistrat.

Obecnie należy tem baczniejszą uwagę zwrócić na prace wydziału budowy kanalizacji, gdyż groźnym memento był wypadek zasypania robotników, z których jeden walczył ze śmiercią. Budowa kanalizacji jest rzeczą pierwszorzędnej wagi i musi być prowadzona pod kątem widzenia celowości pracy, bez zbaczania na drożki osobistych, czy partyjnych poglądów.

GAZOWNIA MIEJSKA w ŁODZI.

dążąc stale do spopularyzowania gazu wśród najszerzych warstw społeczeństwa, wprowadza nowe ulgi, a mianowicie:

przy załączeniu gazomierza u nowych konsumentów, będzie policzony tylko materiał, zużyty do tej roboty, o ile takowy nie jest na miejscu; samo zaś wykonanie połączenia przez pracowników Gazowni, uskutecznione będzie

— B E Z P Ł A T N I E —

Zarząd Gazowni Miejskich
w Łodzi.



K I N O
SPÓŁDZIELNIA
Pracowników
Państwowych
SIENKIEWICZA 40.



Dziś i dni następnych!!!

Wielki wspaniały program!

Kobiety którym się nie kłaniamy

Tragedja z życia dziewcząt półświatka.

— — — — — W rolach głównych — — — — —

Lya Mary i Altons Fryland.

Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 5.30,
w soboty i w niedzielę o godz. 4.



Początek o g. 6 ej, w soboty i niedziele o g. 3.
Ostatni seans o godz. 10.

Dziś i dni następnych! --- Najwybitniejsi artyści wszystkich krajów, biorą udział w pierwszym filmie międzynarodowym.

Ivor Novello Mae Marsh Isabelle Jeans Robert Scholz
najpięk. nięczyzna świata. tragiczka wszechśw. sławy. w roli wyraf. lwicy półświatka. w roli u wodzie elarystokraty.

Tajemnice oryginalnych spelunek apaszowskich na Montmartrze. Autentyczne rewje w „FOLIES BERGERE” z najpiękniejszymi baletnicami Paryża. Tysiąc kochanek i tylko jedna ukochana. Piekiel. czysciec i raj stolicy świata.

„W salonach i spelunkach Paryża”

Dramat nięczyzny, kochanego do szaleństwa przez wszystkie napotkane kobiety.

ODEON

Dziś i dni następnych

CORSO

Gdy codziennie setki istot marnieją z powodu strasznych chorób!!!

Czy powinniśmy milczeć...

Dramat w 8 aktach na tle seksualnem

w roli głównej Konrad Veid

Farsa w 2 aktach.

Poraz pierwszy w Łodzi! --- Wielki powojenny program!

Przemytnicy opium

Sensacyjny dramat w 8 aktach.

w rolach głównych Ryszard Talmadge

Farsa w 5 aktach Ja nie chcę utyc!

GRAND-KINO

Pierwszy raz w Łodzi!

„Marjanka - Dziecko ulicy”

Wstrząsający dramat w 10 wielkich aktach.

Nad program

Dzienni. Pathe 2

Dziś i dni następnych!

LUONA

Dziś i dni następnych!

Oryginalny film bez skrótów tylko w LUNIE

LUONA

BEN-HUR

z posagowo pięknym

Ramonem NOVARRO

w roli głównej

Koszt filmu 4.000.000 dolarów! 150.000 uczestników! 3 lata pracy!

Celem udostępnienia najszerzym warstwom obejrzenia tego niebywałego zarczydła filmowego, dyrekcja Kino Teatru-Luna postanowiła ceny miejsce obniżyć od 1 zł. do 2 zł. bilety ulgowe po 1 zł.

MIEJSKI KINEMATOGRAF

OŚWIATOWY

Wodny Rynek 44.

Dla dorosłych!

Dramat w 9 aktach

J'ACCURE

Dla młodzieży!

Błyskawica (Rin-Tin-Tin II-gi)

Dramat w 8-miu cześciach. w roli głównej znane aktor kinowy wilczur RIN-TIN-TIN.

Dziś i dni następnych!

OSKARŻAM...

Dla dorosłych!

Dla młodzieży!